



# MAGAZYN

## gminny

BESTWINA • BESTWINKA • JANOWICE • KANIÓW

## Informator Urzędu Gminy Bestwina

### *Kronika kulturalna 2019*

Dziękujemy, że byliście z nami przez cały rok! Bieżący numer jest w dużej części podsumowaniem najważniejszych imprez zorganizowanych przez jednostki samorządowe gminy Bestwina: GOK z Muzeum Regionalnym, Gminną Bibliotekę Publiczną i placówki oświatowe. Ciekawych wydarzeń było co najmniej kilkadziesiąt, te wybrane do numeru pozwolą przeżyć niezapomniane momenty roku 2019 raz jeszcze. Na okładce prezentujemy jedną z najnowszych inwestycji z dziedziny kultury – Park Miniatur.





## Szanowni Państwo,

Przez cały rok na łamach „Magazynu Gminnego” i na stronie internetowej [www.bestwina.pl](http://www.bestwina.pl) przedstawialiśmy najważniejsze dla gminy Bestwina inwestycje, ciekawe wydarzenia, przydatne informacje. Numer bieżący to wydanie specjalne, w którym prezentujemy przegląd imprez kulturalnych zorganizowanych przez nasze jednostki samorządowe. Ponadto raz jeszcze przypominamy wykonane na terenie gminy zadania, łącznie z najnowszym obiektem - „Parkiem Miniatur” przy Muzeum Regionalnym. Uroczyście odsłoniliśmy również tablicę poświęconą osobie doktora nauk medycznych Franciszka Magi, honorowego obywatela naszej gminy, zasłużonego lekarza i działacza społecznego. Zapraszam do przeżycia roku 2019 ponownie, niech zamieszczone artykuły ożywią najpiękniejsze wspomnienia.

*W imieniu swoim, pana przewodniczącego Rady Gminy Jerzego Stanclika, radnych gminy Bestwina i powiatu bielskiego, pracowników Urzędu Gminy i jednostek samorządowych, a także sołtysów Bestwiny, Bestwinki, Janowic i Kaniowa życzę radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia.*

*Proszę przyjąć serdeczne życzenia udanego Nowego Roku 2020, niech będzie on pod każdym względem szczęśliwy.*

Wójt gminy Bestwina  
Artur Beniowski



## Gminna Świąteczna Zbiórka Żywności – podsumowanie

29 i 30 listopada 2019 r. pracownicy GOPS i wolontariusze wzięli udział w Gminnej Świątecznej Zbiórce Żywności. Akcja miała miejsce w sklepach sieci „Lewiatan” w Bestwinie, Bestwince i w Kaniowie. Dzięki ofiarności kupujących udało się zebrać ok. 1200 kg żywności, która będzie rozdysponowana pomiędzy potrzebujących.

W zbiórkę zaangażowały się następujące podmioty: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Stowarzyszenie „Z Sercem na Dłoni”, Koło Gospodyń Wiejskich w Kaniowie, Rada Sołecka z Kaniowa, Koło Emerytów i Rencistów w Kaniowie, Gminny Klub Honorowych Dawców Krwi, Stowarzyszenie Wędkarskie „Kaniowski Karp Królewski”, OSP gminy Bestwina, Zespoły Szkolno – Przedszkolne w Bestwinie, Bestwince i w Kaniowie.

**GOPS serdecznie dziękuje wszystkim ofiarodawcom i wolontariuszom za okazane dobro.**

Oto wyniki zbiórki w rozbiciu na poszczególne produkty:

**cukier: 241 kg**  
**makaron: 141,50 kg**  
**ryż: 131 kg**  
**kasza: 40 kg**



Wolontariuszami byli również uczniowie

**mąka: 160 kg**  
**kawa: 16 kg**  
**herbata: 9 kg**  
**słodycze, ciastka czekolady, cukierki itp. : 126 kg**  
**bakalie: 16 kg**  
**konserwy mięsne, owoce, warzywa: 150 kg**  
**olej, mleko, soki: 174 l.**

Sławomir Lewczak





**„Park Miniatur w Bestwinie infrastruktura budująca ofertę turystyczną przez upowszechnianie dziedzictwa kulturowego rybołówstwa i akwakultury obszaru LSR”**

**Cel: Wykorzystanie lokalnego dziedzictwa kulturowego jako produktu turystycznego w wyniku budowy Parku Miniatur przy Muzeum Regionalnym w Bestwinie**

## „Najważniejsze są detale” - otwarcie Parku Miniatur w Bestwinie

Wykonane z zegarmistrzowską dokładnością kolumny, wieżyczki i okna z witrażami, dokładnie odwzorowane proporcje i kolory – bestwiński „Park Miniatur” przy Muzeum Regionalnym otworzył 27 listopada swe podwoje i od razu spodobał się zwiedzającym. - *To gratka dla dzieci i młodzieży, ale również gości przybywających do gminy – mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Grzegorz Boboń – park gromadzi w jednym miejscu modele naszych kościołów i pałacu Habsburgów, tablice informacyjne przybliżają historię tych obiektów. Z czasem na terenie być może powstaną więcej miniatur, nawiązujących już nie tylko do gminy Bestwina ale całego powiatu bielskiego.*

Park jest ogólnodostępny, a to znaczy, że każdy, kto zapragnie go odwiedzić, będzie mógł uczynić to o każdej porze i zupełnie za darmo. Na miejscu zlokalizowano makiety tzw. „zamku” czyli pałacu Habsburgów, obecnie Urzędu Gminy (w skali 1:33) oraz kościołów w Bestwinie, Bestwinie, Janowicach i w Kaniowie (wszystkie w skali 1:15). Całość uzupełnia zadaszona wiata, w założeniu mająca służyć spotkaniom o charakterze edukacyjnym i rekreacyjnym. Ławki i latarnie parkowe, alejki, roślinność i oświetlenie czynią z nowopowstałego parku kolejną „perełkę” na mapie atrakcji turystycznych gminy Bestwina.

Wniosek o dofinansowanie zadania złożono już w roku ubiegłym, a same prace inwestycyjne trwały od kwietnia do listopada. Wartość operacji to 476 010 zł, dofinansowanie ze środków zewnętrznych, w tym Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego wyniosło 245 194 zł. W pozyskaniu tych środków pośredniczyła Lokalna Grupa Rybacka „Bielska Kraina”.

Słowo do uczestników inauguracji Parku skierował dyrektor Grzegorz Boboń, a po nim – wójt gminy Bestwina Artur Beniowski, występujący również z ramienia LGR jako sekretarz zarządu. Zwrócił uwagę, że jest to jeden z niewielu w Polsce parków miniatur o charakterze niekomercyjnym. To prawdziwy fenomen. Poświęcenia obiektu dokonał proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Bestwinie Cezary Dulka, wstęgę przecięli wójt Artur Beniowski i przewodniczący Rady Gminy Bestwina Jerzy Stančík. Wśród gości znaleźli się radni gminy Bestwina, radni

Rady Powiatu Bielskiego, księża proboszczowie, sołtysi, przedstawiciele Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych, Starostwa Powiatowego w Bielsku – Białej, placówek oświatowych i Kół Gospodyń Wiejskich. Wszyscy wspólnie zwiedzali park, robiąc sobie pamiątkowe zdjęcia przy makietach.



Miniatura kościoła w Bestwinie

Wykonania miniatur podjęła się firma „MCW Studio” Jędrzeja Jankowiaka z Wrocławia. Prace ziemne to zasługa przedsiębiorstwa „MET-KAM Kamil Drożdż” z Milówki, inspektorem nadzoru był Tadeusz Dudziak, zaś rośliny dostarczyła i rozmieściła szkółka ogrodnicza Łukasza Grenia z Bestwinki, jednocześnie prezesa Gminnej Spółki Wodnej Melioracyjnej. W przyszłym roku zrealizowana zostanie koncepcja ścieżki dydaktycznej – będą to cztery plansze na dwunożnych stelażach, do tego odnowiona kapliczka św. Ambrożego, odnowienie dziesięciu uli z „Pasieki Słowiańskiej”, remont wewnętrznej alejki dla zwiedzających. (W ramach konkursu grantowego „Tu mieszkam, Tu Zmieniam” Edycja 1/2019, Santander Fundacja).

Park działa w strukturach Gminnego Ośrodka Kultury i Muzeum Regionalnego im. ks. Zygmunta Bubaka w Bestwinie. Wszystkim odwiedzającym życzymy miłych wrażeń i satysfakcji ze zgłębiania historii gminy Bestwina. Zachęcamy do publikowania zdjęć z Parku Miniatur w mediach społecznościowych.

**Gminny Ośrodek Kultury dziękuje za pomoc przy realizacji przedsięwzięcia Panu Wójtowi Arturowi Beniowskiemu, Pani Skarbnik Anicie Kubik, Pani Agacie Krywult, Panom Dominikowi Pudzie, Piotrowi Łypowi Mariuszowi Szlosarczykowi. Radnym poprzedniej i obecnej kadencji na czele z przewodniczącym, Panem Jerzym Stančíkiem, Panu Łukaszowi Greniowi oraz prezesowi firmy „Kombest” Panu Wacławowi Waliczkiowi oraz Panu Remigiuszowi Żurowskiemu.**

**Sławomir Lewczak**





## „Doktorze – jesteś wśród nas”

**Uroczyste posiedzenie Rady Gminy Bestwina, odsłonięcie tablicy pamiątkowej i wystawa upamiętniająca doktora n. med. Franciszka Magę**

„Tata wymagał nie tylko od innych, ale przede wszystkim od siebie” - wspominał syn doktora n. med. Franciszka Magi, prof. Paweł Maga. „Gdy wprowadzałem się do nowego domu, zapytał, dlaczego nie mam przy łóżku półki z książkami. Lekarz przecież musi nieustannie czytać!” Taki właśnie był „bestwiński Judym”, nieprawdopodobnie perfekcyjny i ambitny, do końca swoich dni. Leczył, budował, działał... 6 grudnia 2019 r., w 96 rocznicę urodzin znakomitego syna tej ziemi, społeczność gminy Bestwina oddała mu wyjątkowy hołd. Złożyły się nań uroczyste posiedzenie Rady Gminy, odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku Ośrodka Zdrowia i wystawa w Gminnej Bibliotece Publicznej.

Nie ma chyba w Bestwinie człowieka, który nie zawdzięczałby czegoś zmarłemu w 2017 r. Doktorowi. Każdy potrzebuje skorzystać z pomocy, z opieki medycznej czy choćby z gazu w kuchni. Mamy to dzięki staraniom Franciszka Magi. Można wspomnieć jeszcze o Domu Strażaka, przedszkolu, Domu Sportowca i innych inicjatywach takich jak walka o samorządność gminy Bestwina i o czyste powietrze na jej terenie. Czynił to doktor Maga nie dla nagród i medali (choć tych także nie brakowało), ale z poczuciem głęboko zakorzenionego patriotyzmu i zgodnie z maksymą „**Zdrowie ludu – dziełem ludu**”.

Do sali sesyjnej Urzędu Gminy oprócz radnych przybyło wielu zaproszonych gości, na czele z rodziną śp. Franciszka Magi. Przyjechali przedstawiciele Zarządu Powiatu Bielskiego – Barbara Adamska i Grzegorz Gabor, radni powiatowi, sołtysi, przedstawiciele instytucji kultury, oświaty i służby zdrowia. W strojach regionalnych zaprezentowały się panie z Kół Gospodyń Wiejskich, przywdziały je członkowie zespołu „Bestwina”. Strażacy, uczniowie, pszczelarze, samorządowcy poprzednich kadencji – każdy chciał uczcić Honorowego Obywatela Gminy Bestwina, wybitnego naukowca i dobrego Przyjaciela.



Tablica na ośrodku zdrowia

Wójt Artur Beniowski odczytał życiorys Franciszka Magi, a przewodniczący Rady Gminy Jerzy Stanclik treść uchwalanej deklaracji:

### **UROCZYSTA DEKLARACJA RADY GMINY BESTWINA**

#### **w sprawie umieszczenia tablicy pamiątkowej, poświęconej śp. dr. n. med. Franciszkowi Madze**

Dla upamiętnienia śp. doktora nauk medycznych Franciszka Magi, na wniosek Wójta Gminy Bestwina, Rada Gminy Bestwina, postanawia o umieszczeniu tablicy pamiątkowej na ścianie budynku, stanowiącego własność gminy Bestwina, położonego w Bestwinie przy ulicy Szkolnej 8, na działce o nr 42/8 obręb ewidencyjny Bestwina, dla której Sąd Rejonowy w Pszczynie prowadzi księgę wieczystą o nr KA1P/00070863/5, o treści:

**„Doktor nauk medycznych Franciszek Maga, Lekarz, honorowy obywatel ziemi bestwińskiej (6.XII.1923 -12.VI.2017)**



Uroczystości odsłonięcia tablicy



Otwarcie wystawy w bibliotece



**Zasłużonemu lekarzowi, samorządowcowi, społecznikowi, budowniczemu ośrodka zdrowia w Bestwinie, inicjatorowi licznych przedsięwzięć, służących poprawie życia mieszkańców naszej gminy. Lekarzowi bezgranicznie oddanemu drugiemu człowiekowi.”**

**Mieszkańcy, Bestwina, 6 grudnia 2019**

Radni w głosowaniu przyjęli deklarację jednogłośnie. Wszyscy zgromadzeni przeszli następnie pod Ośrodek Zdrowia i tam prawniki doktora Magi, Zofia i Antoni odsłoniły pokrytą patyną mosiężną tablicę o wadze 45 kg. Zaprojektowania i wykonania tejże tablicy podjęła się pracownia rzeźbiarska „Boguccy i Koronowski” z Poznania, zamontowała ją firma „BUD-TOR” z Bestwiny (jej właściciele również przybyli na uroczystość). Poświęcenia dokonał proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Bestwinie, ks. Cezary Dulka. Przywołane na początku przemówienie Pawła Magi wyciskało łzy z oczu zarówno jemu jak i słuchającym: „Poniekąd realizowałem marzenie Taty o pracy w Krakowie – on z różnych względów nie mógł tych planów realizować, zostałem tam ja. Ale powiedział mi – jeśli już jesteś w Krakowie – to bądź w nim profesorem. I jestem tym profesorem”.

Po części oficjalnej odbył się wernisaż wystawy wspomnieniowej, na którą zaprosiła Teresa Lewczak, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej - „Czuję się z Doktorem związana bardzo blisko, kiedy tworzył książkę „Bestwina i moja droga” był w bibliotece prawie codziennie i razem opracowywaliśmy materiały” - powiedziała. Na przygotowanych planszach znalazło się całe życie „Naszego Doktora”, od wczesnej młodości, poprzez studia medyczne, wojsko, karierę zawodową i pogrzeb na bestwińskim cmentarzu”. Nie zabrakło artykułów prasowych opisujących dokonania Doktora i zdobyte przezeń wyróżnienia, włącznie z Nagrodą im. Wojciecha Korfantego. Wystawa ta jest czynna do połowy stycznia. O oprawę muzyczną zarówno na wystawie jak i na odsłonięciu zadbała młodzież przygotowana przez panią Magdalenę Wodniak – Foksińską. Podziękowania za organizację wydarzenia i koordynację prac związanych z tablicą należą się Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Bestwinie.

Choć dr n. med. Franciszek Maga spoczywa już w rodzinnym grobie, to Jego obecność czuło się podczas uroczystości bardzo wyraźnie, wręcz namacalnie. Twarz wiernie wyobrażona na tablicy pamiątkowej zdawała się kierować do zgromadzonych przesłanie: „Nie zmarnujcie tego, co wam zostawiłem”.

**Sławomir Lewczak**

## Inwestycje w gminie Bestwina – rok 2019

Kończący się rok przyniósł sporo zrealizowanych inwestycji, na niektóre z nich czekaliśmy latami, więc cieszą one tym mocniej. Staraliśmy się nie zapomnieć o użytkownikach dróg, sportowcach, strażakach, uczniach i wszystkich innych grupach. Wiele zadań wykonano dzięki finansowaniu ze źródeł zewnętrznych, środki pozyskiwano m.in. z Unii Europejskiej i z odpowiednich ministerstw. Oto fotografie wybranych realizacji.



Kompleks lekkoatletyczny w Bestwinie



„Scania” OSP Janowice



Ul. Witosza - Bestwinka i Bestwina



Boisko wielofunkcyjne w Kaniowie



Ulica Dankowicka wraz z chodnikiem



Ul. Okrężna w Bestwinie



# „Sprawa wagi państwowej” - Złote i Diamentowe Gody w gminie Bestwina

**Wasze małżeńskie jubileusze są tak ważne, że doceniają je najwyższe władze Rzeczypospolitej Polskiej – zauważyła Brygida Jankowska, kierownik USC w Bestwinie. Otrzymywane przez dostojnych złotych Jubilatów medale zawierają w sobie wiele treści: dla pary to symboliczna nagroda za dekady wspólnego życia i zmaganie się z jego przeciwnościami, dla młodszych wskazują pewien wzorzec do naśladowania.**

Obecne trendy nie sprzyjają szacunkowi dla starszych osób. W internecie krążą opinie, że nie rozumieją one szybko zmieniającego się świata, narzekają na młodzież i powtarzają „kiedyś było lepiej”. Z tymi stereotypami warto walczyć, warto potraktować babcię i dziadka jako partnera do interesującej rozmowy, świadka ciekawych wydarzeń z życia rodziny, nie jako „kulę u nogi” przeszkadzającą w osobistym rozwoju. Na spotkanie w restauracji „Ryszkówka” w dniu 30 listopada samorząd gminy Bestwina zaprosił seniorów-małżonków by powiedzieć im: *Jesteście niesamowicie potrzebni, to dzięki Wam nasza gmina zachowała swój unikalny charakter, pracowaliście dla jej dobra przez wiele dekad.*

Tradycją w gminie Bestwina jest honorowanie nie tylko złotych (50 lat razem) ale i diamentowych (60 lat małżeństwa) Jubilatów. Chętni mogli uczestniczyć w Mszy św. sprawowanej w ich intencji w kościele Wniebowzięcia NMP w Bestwinie. Część oficjalna odbyła się we wspomnianej „Ryszkówce”. Pani Brygida Jankowska powitała wszystkie przybyte pary oraz wójta gminy Bestwina Artura Beniowskiego. Towarzyszyli im księża proboszczowie, jak również przewodniczący Rady Gminy Bestwina Jerzy Stanclik.

W imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy wójt wręczył medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” i stosowne listy gratulacyjne. Przygotowano ponadto symboliczne upominki. „Złote Gody” obchodziły 23 pary, z kolei diamentowego jubileuszu doczekało siedem par.

**Sławomir Lewczak**

**Zdjęcia zbiorowe: Łukasz Stanclik (fotoimpresja.eu)**



Uroczystość odbyła się w restauracji „Ryszkówka” w Bestwinie

## Oto lista tegorocznych Jubilatów:

### „Złote Gody”

Z Bestwiny:

**Helena i Władysław Duraj, Alicja i Franciszek Firganek, Halina i Adam Gilowski, Krystyna i Edward Gola, Zofia i Roman Mynarski, Stefania i Władysław Pokładnik, Krystyna i Rudolf Szlosarczyk, Róża i Mieczysław Szotek, Zofia i Jerzy Zborek**

Z Bestwinki:

**Cecylia i Edward Bizoń**

Z Janowic:

**Maria i Stefan Folda, Maria i Antoni Grygierzec, Maria i Jan Olma, Roswita i Teodor Przewoźnik, Janina i Emil Sammet, Janina i Jan Stanclik**

Z Kaniowa:

**Krystyna i Leon Adamiec, Elżbieta i Władysław Dawidek, Barbara i Wiesław Kubica, Waleria i Józef Mleczko, Helena i Tadeusz Niemiec, Zofia i Marian Sieracki, Maria i Henryk Łukasik**

### „Diamentowe Gody”

Z Bestwiny:

**Helena i Stanisław Krywult, Krystyna i Edward Ochman, Joanna i Bronisław Wójtowicz**

Z Bestwinki:

**Zofia i Stefan Żaczek**

Z Janowic:

**Jadwiga i Józef Niemczyk, Barbara i Józef Ochman**

Z Kaniowa:

**Zofia i Alojzy Kubica**

Z Bestwiny pochodzą pary, które zawarły związek małżeński w 1952 roku w Bestwinie i obchodziły w tym roku 67 rocznicę wspólnego pożycia. Są to Państwo: **Franciszek i Emilia Gac, Jan i Krystyna Szmeja oraz Antoni i Helena Martyniak.**



## Przeżyjmy to jeszcze raz

Oto subiektywny wybór artykułów przedstawiających wydarzenia kulturalne, jakie miały miejsce w 2019 r. w naszej gminie. O wiele więcej znajduje się na stronie [www.bestwina.pl](http://www.bestwina.pl), na którą serdecznie zapraszamy. Życzymy miłego czytania... i wspomniania!

### 27 stycznia - „Bestwińskie Kolędowanie” w GOK

#### „Podzielić się nadzieją jak opłatkiem”

Okres Bożego Narodzenia liturgicznie trwa bardzo krótko – do Niedzieli Chrztu Pańskiego. Polska tradycja przedłuża jednak tradycyjne kolędowanie aż do 2 lutego, dając możliwość organizowania spotkań opłatkowych, koncertów lub jasełek. Mieszkańcy gminy Bestwina śpiewać kolędy i pastorałki lubią i potrafią: dawniej chodzili po domach z *betlejką*, dzisiaj rokrocznie spotykają się na imprezie podsumowującej świąteczno – noworoczny czas.

„Bestwińskie Kolędowanie” to koncert, jaki miał miejsce 27 stycznia w Gminnym Ośrodku Kultury. Ci, którzy skorzystali z zaproszenia GOK usłyszeli kolędy (pieśni o Narodzeniu śpiewane w kościołach) oraz pastorałki (odmiana kolęd z wątkami z życia codziennego). Pojawiały się jednakże całkiem świeckie utwory, na przykład z repertuaru „The Beatles”.

Pomysłowość autorów tekstów jest nieskończona. W 1792 r. wykonano w kościele farnym w Białymstoku „Bóg się rodzi” ze słowami Franciszka Karpińskiego. Kolęda oparta na polonezie koronacyjnym królów polskich, w niezwyklej sposób, za pomocą oksymoronów, przybliży tajemnicę Nocy Betlejemskiej. Z kolei „Adeste Fideles” (Przybądźcie wierni) pochodzi z Douai w północnej Francji: tam śpiewali ją katolicycy imigranci z Wysp Brytyjskich. A coś dopiero powiedzieć o obchodzącej 200 lat istnienia „Cichej Nocy” napisanej w małym, austriackim Oberndorfie?

Uczestnicy koncertu wysłuchali czterech „bloków” muzycznych. Najpierw na estradzie zaprezentowało się trio instrumentalne w składzie: Sabina Kamińska – Wróbel,



Występuje Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Bestwina”

Julia Kubera i Dominika Szpaczek. Dziewczyny zostały przygotowane przez panią Magdalenę Wodniak – Foksińską. Klasyczny repertuar wybrzmiał w wykonaniu Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Bestwina” pod kierownictwem prezesa Ireneusza Stanlika, choreografa Sławomira Ślósarczyka i kierownika muzycznego Mariusza Miki. Znakomicie wypadła solistka Wiktoria Pasierbek z utworami „Kolęda o Nadziei” i „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena. Na koniec zagrał kwartet smyczkowy: Anna Sołtyś, Aleksandra Fleszar, Wiktoria Śniadek i Katarzyna Bajura.

Po występach dało się słyszeć komentarze chwalcące poziom muzyczny i formułę imprezy. Na widowni zasiadł przewodniczący Rady Gminy Bestwina Jerzy Stanlik, wraz z nim radni gminni i powiatowi, prezesi kół, klubów i stowarzyszeń oraz liczni mieszkańcy gminy Bestwina. Na koniec cała sala wspólnie odśpiewała „Przybieżeli do Betlejem” – następną okazją do kolędowania dopiero przecież w grudniu...

### 23 lutego - Konkurs „Mały Idol”

#### „Szukali prawdy w muzyce”

Czy „Idol” znalazł swoich następców? Finalista popularnego muzycznego show, pochodzący z Bestwiny **Jakub Krystyan** postanowił udowodnić, że znakomitych artystów nie trzeba szukać w telewizji, można zrobić to także „na własnym podwórku”. I edycja konkursu „Mały Idol” w bestwińskim GOK to ciekawe aranżacje, łyż wzruszenia, kreacje sceniczne, komentarze jurorów i cała, znana ze srebrnego ekranu otoczka. Przegląd odbywał się w dniu 23 lutego, honory głównego organizatora pełniło studio PRAWDA (Jakub Krystyan i Dawid Karaś) wspomagane przez Magdalenę Wodniak – Foksińską i dyrekcję GOK.

Recepta na sukces w „Małym Idolu” to składowa wielu czynników. Owszem, liczy się talent, głos, doświadczenie, ale oprócz nich pasja, wizerunek i owa tajemnicza „praw-



Jakub Krystyan z uczestnikami konkursu



da”, autentyczność która jest w stanie porwać i zachwycić publiczność. Jurorzy konkursu czyli sam Jakub Krystyan, Magdalena Wodniak – Foksińska i kierownik kapeli RZPiT „Bestwina” Mariusz Mika wyłapali z uczestników to, co w nich najlepsze. Niektórzy występowali już w renomowanych chórach i zespołach („Kontrasty”, „Pinokio” „Allegro”), ale inni ćwiczyli tylko we własnym zakresie. To nieoszlifowane diamenty warte dalszego prowadzenia muzyczną ścieżką.

Najwięcej młodych wokalistów przyjechało na konkurs z Kaniowa. Nie zabrakło jednak mieszkańców Bestwiny, Janowic, Bielska – Białej, a nawet Krakowa i Mesznej. Wykonywali piosenki z repertuaru Anny Jantar, Małgorzaty Ostrowskiej, Céline Dion, Michaela Bublé, Edyty Górniak, Bovskiej, Cleo i „wschodzącej gwiazdy”, bardzo popularnej wśród nastolatków Roksany Węgiel. Rolę konferansjera pełnił Dawid Karaś.

Wiele emocji wzbudziła nagroda główna: możliwość nagrania w profesjonalnym studio muzycznym piosenki z teledyskiem. Na zwycięzców czekały ponadto statuetki, wydawnictwa o gminie Bestwina oraz bony do sklepu muzycznego „ELPA”. Nagrody ufundowało studio PRAWDA i Jakub Krystyan, jak również Gminny Ośrodek Kultury.

Po burzliwych obradach Jury zdecydowało o następującym

podziale nagród. Wyróżnienia (i bony) otrzymali: **Emilia Wieczorek, Aleksandra Strządała i Miłosz Durajczyk**. Miejsce III zdobył **Mikołaj Szostak**, II – **Barbara Strządała**, I – **Aleksandra Bielewicz**. GRAND PRIX konkursu przypadła **Annie Beniowskiej**, która wystąpiła w duecie z klawiszowcem **Łukaszem Jonkiszem**. To właśnie Ania została zaproszona do realizacji swoich marzeń w warunkach studyjnych.

Sam Jakub Krystyan tak podsumowuje konkurs: *Spodziewaliśmy się mniejszej liczby uczestników, baliśmy się, że będzie ich tylko kilkoro, ostatecznie wystąpiło ok. 20. Podobało się nam, że nie wszyscy śpiewali z podkładem, był akompaniament „na żywo”. Należy docenić udział chłopców, zwykle rzadziej od dziewcząt garnących się do śpiewu. Dominowały osoby z gminy Bestwina, czyli nasza akcja odniosła sukces. Samego „Idola” wybierało się trudno, z uwagi na wysoki poziom wykonawców. GRAND PRIX przypadła jednakże odpowiedniej osobie. Z emocji popłakałem się ja, a Mariuszowi chyba też zakręciła się łezka w oku. Ale o to chodzi, żeby była prawda, o nią nasze studio chce walczyć. Ze swojej strony pragnę podziękować Jury, Gminnemu Ośrodkowi Kultury, wokalistom, publiczności, mediom i każdemu, kto pomógł w organizacji „Małego Idola”. Dobrze by było, by wpisał się na stałe w kalendarz imprez w naszej gminie.*

### 23 kwietnia - XVII Konkurs Poezji Religijnej „O Palmę”

#### **„Słowa mają duszę”**

Wiersze religijne to nie „rymy częstochowskie”. Jak je pisać, pokazał ks. Jan Twardowski, a przed nim i po nim cała plejada znakomitych poetów. Dobry wiersz musi być nie tylko poprawny od strony stylistycznej i teologicznej, ale powinien również wywoływać u czytelnika wiele emocji. Czy wywołują je utwory laureatów konkursu poetyckiego „O Palmę?” Jurorzy orzekli, że jak najbardziej, szczególnie, że było z czego wybierać. 537 listów nadesłanych z całej Polski z zewnątrz dało oceniającym duże pole do dyskusji – a zarazem nałożyło na nich mnóstwo pracy. W tomiku pokonkursowym pt. „Pragnienie” znalazła się sama „śmietanka” literackich perełek, bogato ilustrowanych zdjęciami skarbów z bestwińskiego kościoła.

Prestiżowy konkurs organizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Bestwinie odbywał się po raz siedemnasty. Życzę, by wydarzenie doczekało 20, 25 i kolejnych edycji – życzył w dniu 23 kwietnia wójt gminy Bestwina Artur Beniowski. Razem z nim do czytelnicy GBP przybyli przewodniczący Rady Gminy Bestwina Jerzy Stančík, wiceprzewodniczący Stanisław Nycz, radna Małgorzata Łukoś, dyrektor Banku Spółdzielczego Agata Dąbrowska, instruktorki z Książnicy Beskidzkiej Teresa Michalak i Sabina Konior oraz laureaci i goście. Jurorami, jak co roku, byli: Dyrektor radia „Anioł Beskidów” ks. Jacek Pędziwiatr, redaktor „Gościa Niedzielnego” Alina Świeży – Sobel, satyryk i poeta z Rudzicy Juliusz Wątroba i redaktor „Mojego Powiatu” Alina Macher. Laureaci odczytywali swoje wzruszające wiersze,

W drugiej części spotkania wystąpił Marek Szotysek, historyk i autor książek o Śląsku. Tematem wystąpienia były



Uczestnicy z jurorami i wójtem Arturem Beniowskim

podróże śladami biblijnych relikwii i artefaktów: sandałów i tuniki Jezusa, stągwi z Kany Galilejskiej, pasa św. Józefa itd. Autentyczne czy też nie, przechowywane w różnych sanktuariach na świecie, rozpalają wyobraźnię milionów. Marek Szotysek stosuje w swoim warsztacie pisarskim metodę naukową, nieobce mu są teksty w takich językach jak starożytny lub starofrancuski. Do kupienia były książki pana Marka, oczywiście z autografem autora.

Patronat honorowy nad konkursem objęli wójt gminy Bestwina Artur Beniowski i starosta bielski Andrzej Płonka. Patronat medialny: Radio „Anioł Beskidów”, „Gość Niedzielnego”, „Magazyn Gminny”.

**Lista nagrodzonych znajduje się na stronach biblioteki oraz gminy Bestwina**



## 18 maja - Bestwińska Noc Muzeów

### Nagroda dla Anny Puczki, wystawa malarstwa

To jedyna taka noc w roku! Muzea i galerie całego świata otwierają swoje podwoje dla wszystkich chętnych. Czyni to również Muzeum im. ks. Z. Bubaka w Bestwinie, które zawsze proponuje swoim gościom wyprawę w świat artystycznej wyobraźni. 18 maja w sali kominkowej zgromadzili się członkowie „Pracowni Sztuk Pięknych” z Bielska – Białej, aby zaprezentować malarski plon warsztatów plenerowych w Międzybrodziu Bialskim.

Zanim gospodarz wieczoru Andrzej Wojtyła oddał głos malarzom, wręczona została nagroda „W duchu Oskara Kolberga”. To wyróżnienie, przyznawane przez GOK w Bestwinie i w jego ramach Muzeum Regionalne, jak również Towarzystwo Miłośników Ziemi Bestwińskiej, ma na celu docenienie osób wnoszących do lokalnej kultury własny, oryginalny wkład. Tym razem laureatką została pani **Anna Puczka**, długoletnia dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Bestwinie, członkini chóru „Ave Maria”, sekretarz TMZB. P. Anna pełniła ponadto funkcję radnej gminy Bestwina. Jej zasługą jest rozpoczęcie informatyzacji biblioteki. Nagrodę wręczali Andrzej Wojtyła i przewodnicząca TMZB Dorota Surowiak.

Grupa artystów z Bielska – Białej liczy ok. 30 osób, nadzór merytoryczny sprawuje nad nią dr Krzysztof Dadak. Wła-

śnie on zreferował pokrótce historię i główne kierunki działań zrzeszonych członków. Grupa została założona w 2002 r. w Spółdzielczym Centrum Kultury BEST przy Spółdzielni Miesz-



Nagrodę otrzymuje pani Anna Puczka (z prawej)

kaniowej „Złote Łany”. Od tego czasu stale przybywało aktywnych twórców, mają już za sobą ok. 60 wystaw indywidualnych i 20 tematycznych w kraju i za granicą, często owocujących nagrodami.

Obrazy z wystawy w Bestwinie powstawały na wrześniowym wyjeździe plenerowym do ośrodka ks. orionistów w Międzybrodziu Bialskim „Orionówka”. Wspaniały widok na jezioro i otaczające je Beskidy, zaowocował przepięknymi płótnami, z których inspirację mogą czerpać artyści z bestwińskiej grupy malarskiej „Jaskółka” - jej członkowie także przybyli na spotkanie.

Po prelekcji, każdy zainteresowany mógł razem z przewodnikiem udać się na zwiedzanie placówki, obejrzeć wozownię, „Józefową Izbę”, „Piykną Izbę” lub też Pracownię Dziejów Wsi.

## 25 maja – V Piknik Rodzinny w Bestwince

### Piąty piknik... na piątkę z plusem

Swój pierwszy jubileusz obchodził 25 maja organizowany w Bestwince Piknik Rodzinny – impreza dla małych i dużych, dla dzieci i rodziców, dla miłośników tańca, śpiewu, sportu i różnorodnych przysmaków. Rada Rodziców przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym zgromadziła wokół siebie oddany „sztab” przyjaciół i wolontariuszy, fundując mieszkańcom imprezę zdecydowanie poprawiającą humor po deszczowym tygodniu. Ze względu na mokre boisko odwołano jedynie piłkarski turniej żaków.

Panie Aneta Wróbel i Aneta Górna rozkręcające „Piknik” cieszą się, że doszedł on do skutku: Większość atrakcji to punkty programu sprawdzone już dawniej, ale mamy oczywiście kilka nowości – powiedziały udzielając krótkiego wywiadu. Dochód będzie przeznaczony na naszą szkołę, brakuje nam porządnego nagłośnienia, mikrofonów pomocnych choćby podczas akademii. Widoczna tutaj scena została zakupiona właśnie z funduszy „piknikowych”. Wolontariusze przeprowadzają ponadto kwestę na rzecz chorego Adasia, mieszkańca Bestwinki – podsumowały organizatorki.

Prozdrowotny charakter wydarzenia uczestnicy widzieli na każdym kroku: przed wejściem stał ambulans do poboru krwi, poradnia „Dieticia” Patrycji Jezioro przeprowadzała bezpłatne pomiary składu ciała, do uprawiania judo przeko-



Pokazy taneczne



Konkurencje dla dzieci

nywał instruktor Artur Tyc. Dzieci sprawdzili swoją sprawność w pomysłowych konkurencjach wymagających zwinności, gibkości i dobrej koordynacji ruchowej – na najlepszych czekały atrakcyjne nagrody! Osobno należy wspomnieć o tańcu, dopracowane i profesjonalne pokazy przygotowały szkoły „Mandla” i „Soca”, a także dzieci prowadzone przez instruktorkę Patrycję Rąbę. Oklaskiwano zdolności wokalne i aktorskie uczniów i przedszkolaków, wielbiciele dobrej piosenki zachwycili się głosem Wiktorii Pasierbek, uczennicy Magdaleny Wodniak – Foksińskiej. Nie zawiódł – jak zwykle – Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Bestwina”.



Znakomity rzeźbiarz z Kaniowa, pan Karol Kóska, przy pomocy panów Michała Kobieli i Włodzimierza Pilarczyka zaprezentował wystawę swoich prac. Na tle wielkiej, rzeźbionej ramy każdy mógł zrobić sobie zdjęcie w stylu dawnych portretów, a kilka metrów dalej, z innych bogato zdobionych przez pana Karola ram spoglądali kierownik szkoły w Bestwinie Józef Pudełko, nauczyciel Stefan Staszek i cała plejada słynnych pisarzy, poetów, artystów... Odmienny charakter miała wystawa historycznych karabinów i pistoletów ze zbiorów Stowarzyszenia Kolekcjonerów Broni Palnej „Sparrow”. Próbkę swoich umiejętności pokazali ponadto strażacy z OSP Bestwinka.

Zabawa na „eurobungee”, przejażdżka na mechanicznym byku, loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami, dmuchane

zamki, cały samochód przeznaczony do malowania i o wiele więcej przeróżnych stoisk służyło w przeddzień Dnia Matki gościom Pikniku. Życzenia wszystkim Mamom złożyła dyrektor szkoły Danuta Tekieli – Herman, zaś występy dzieci okazały się najlepszym prezentem. Dorośli bawili się wieczorem z didżejem Tomaszem Olbertem, najmniejsi wcześniej, z klubikiem „Dobedu”.

Tego pikniku nie byłoby, gdyby nie sponsorzy i dobroczyńcy, zarówno osoby indywidualne jak firmy i instytucje. Podziękowania zajęły aż trzy plansze. Pomoc zapewniły m.in. Urząd Gminy Bestwina i Gminny Ośrodek Kultury, jednym z partnerów medialnych był „Magazyn Gminny”. Rada Rodziców dziękuje wszystkim, bez wyjątku, zaprasza również na imprezy w kolejnych latach.

### 8 czerwca - XIV Janowicki Rajd Rowerowy

#### **Nie tylko po asfalcie!**

Niezwykle malowniczo prezentowała się trasa wyznaczona przez organizatorów tegorocznego rajdu w Janowicach. Szczególny udział w planowaniu miała dyrektor ZSP Urszula Kal – nauczyciel przedmiotów przyrodniczych doskonale wie, gdzie krajobraz jest najbardziej różnorodny. Pola, łąki i pagórki Janowic i Bestwiny zachwyciły zwłaszcza osoby jadące po raz pierwszy. Szlak wiódł również po drogach z nawierzchnią z kruszywa (kliniec), co utrudniło nieco przejazd i momentami rower trzeba było prowadzić. Nowością była ponadto znacznie dłuższa w stosunku do lat ubiegłych wizyta rajdowiczów w sołectwie Bestwina.

8 czerwca na starcie stawiło się ponad 350 osób w różnym wieku i z różnych miejsc: z naszych czterech miejscowości, z Czechowic – Dziedzic, z gminy Wilamowice ale także np. ze Skoczowa. Zapisy trwały od godziny 13.00, niemniej osoby organizujące imprezę pracowały na finałowy rezultat od wielu dni, drukując plakaty, piekąc ciasta, gromadząc nagrody na loterię i przygotowując tereny rekreacyjne. Głównymi organizatorami był Zespół Szkolno – Przedszkolny w Janowicach wraz z Radą Rodziców, pomagała także Ochotnicza Straż Pożarna, a Koło Gospodyń Wiejskich wzięło na siebie część kulinarną. W roli wolontariuszy wykonujących proste prace kuchenne wystąpili uczniowie. Kiedy wszystko zostało już „dopięte” do końca, wójt Artur Beniowski dał sygnał



*Rowerzystom dopisała słoneczna pogoda*

startowy i peleton z nauczycielami i sołtysiem Stanisławem Nyczem na czele popędził w jedenastokilometrową drogę.

Pałące słońce dawało się we znaki bardzo mocno – prowadząca rajd pani Jolanta Kuczyńska apelowała do uczestników o używanie nakryć głowy i picie dużej ilości płynów. Zresztą butelka wody, koszulka i posiłek regeneracyjny (grochówka, duszonki, frytki itd.) zagwarantowane zostały w ramach talonu. Nad bezpieczeństwem jadących czuwali policjanci, strażacy z Janowic i Bestwiny, służba medyczna, serwis rowerowy, wszyscy byli również ubezpieczeni.

Ulice, którymi kolejno przejechał XIV Janowicki Rajd Rowerowy to: Janowicka, Kubika, Szkolna, Krakowska, Kościelna, Hallera, Polna, Krakowska, Graniczna, Społeczna, Pielgrzymów, Łanowa, Targanicka i ponownie Janowicka. Dla uczestników dojeżdżających rowerami ze swoich miejscowości trasa miała przebieg odpowiednio dłuższy. Po przyjeździe na metę, już tradycyjnie, rozdano nagrody indywidualne i grupowe. Najmłodszym uczestnikiem jadącym w koszyczku okazał się Leon Domeracki, najmłodszą rowerzystką jadącą samodzielnie – Martyna Damek, najstarszym rajdowiczem – Józef Wyród, najliczniejszą reprezentacją szkoły grupa z ZSP Bestwinka, natomiast najliczniejszą rodziną – ekipa państwa Motłoch – Sierackich. Rozlosowano atrakcyjne nagrody rzeczowe i vouchery na kurs tańca czy też pyszne lody. Do rozdawania tych nagród został zapro-



*Najliczniejsza rodzina biorąca udział w rajdzie*



szony wójt Artur Beniowski. Należy powiedzieć, że Urząd Gminy Bestwina znalazł się wśród licznych sponsorów rajdu, podobnie jak OSP i KGW Janowice. Starostwo Powiatowe w Bielsku – Białej reprezentował radny powiatowy Jan Stanclik, Radę Gminy Bestwina jej wiceprzewodniczący Stanisław Nycz i radny Jerzy Borutka.

Atrakcje dodatkowe to przede wszystkim pokaz talentów dzieci i młodzieży z ZSP Janowice. Umiejętności tańca, śpiewu i gry na instrumentach wprawiły w dumę rodziców i nauczycieli. Szkoła „Mandla” dała profesjonalny pokaz tańca towarzyskiego, nauczyła też wszystkich chętnych podstawowych kroków brazylijskiej samby. Takiej „Macare-

ny” Janowice jeszcze nie widziały. Popularnością cieszyły się dmuchany zamek, jazda na koniku, malowanie twarzy, stoisko gastronomiczne. Całość zakończyła się zabawą taneczną. Wystawiona przed sceną tablica z nazwami firm i nazwiskami osób sponsorujących imprezę uświadomiła przybywającym, jak wielkie to przedsięwzięcie. Janowice są sołectwem małym, lecz świetnie zorganizowanym i działalność społeczna funkcjonuje w nim wzorowo.

Rekordu frekwencji co prawda nie było (choć dużo nie brakowało), będzie można pobić go jednak za rok, podczas jubileuszowej, XV edycji. Zapraszamy na nią już teraz, podobnie jak na kolejne barwne Janowickie Sianokosy.

## 15 i 16 czerwca - Dni Gminy Bestwina

### Nie rezygnujemy z młodości!

*Czujcie się zawsze młodzi, nieważne, ile macie lat! Chodźcie i bawcie się z nami!* - nawoływał Mariusz Kalaga, gwiazda tegorocznych Dni Gminy Bestwina. Ta impreza łączy pokolenia, oferuje muzykę ludową i nowoczesną, zabiera w podróż przez epoki i style. Dobrze spędzi czas w Bestwinie fan ABBY jak i orkiestr dętych, miłośnik tańca czy po prostu imprezowania przy suto zastawionym stole. Upał albo deszcz? Nieważne, tak wyjątkowy czas zdarza się jedynie raz w roku,

Gminny Ośrodek Kultury w Bestwinie, przy współpracy z Regionalnym Zespołem Pieśni i Tańca „Bestwina”, jak również miejscowej jednostki OSP, postarał się o pełen pakiet atrakcji. Imponująco wyglądały dmuchane zamki dla dzieci, eurobungee, mnogość stoisk pozwoliła na wybór różnorodnych smakołyków. Na każdym festynie najważniejsi są jednak goście i artyści umilający wszystkim czas.

Sobota rozpoczęła się akcentem tanecznym. Działająca w GOK grupa dziecięca przygotowywana przez Patrycję Rąbę pokazała na estradzie, że systematyczna praca czyni cuda. Skomplikowane układy i elementy akrobatyki zostały docenione przez wójta Artura Beniowskiego, który przyznał, że od czasu do czasu zagląda na salę prób i widzi postępy ambitnych tancerek. W innej dziedzinie bryluje natomiast Wiktoria Pasierbek – jest wokalistką o nieprawdopodobnych możliwościach, dużej skali głosu i zróżnicowanym repertuarze, od Amy Winehouse po Czesława Niemena.

Najpiękniejsze przeboje ABBY i „Boney M” wykonali artyści z Teatru Rozrywki w Chorzowie i Teatru Zagłębia w Sosnowcu. Któż nie zna „Waterloo”, „Mamma Mia”, „Dancing Queen”,

„Rasputin”, „By the rivers of Babylon”? A jeśli dodać do tego stylizacje z epoki, wychodzi nam nostalgiczny retro show z aktywnym udziałem publiczności! Z podobnego założenia wyszedł Mariusz Kalaga, znany choćby ze Święta Karpia Polskiego w Kaniowie. „Roy Orbison znad



Orkiestra Dęta Gminy Bestwina z siedzibą w Kaniowie

Wisły” rozkołysał bestwińskie audytorium i wkrótce miejsce pod sceną zajęły tańczące pary. Występujący po nim zespół „Verset” podtrzymał dobry trend, zapewniając udane, nocne imprezowanie. Warto dodać, że przed koncertem Mariusza Kalagi nastąpiło oficjalne otwarcie imprezy: dokonał go wójt Artur Beniowski wspólnie z posłem na Sejm Mirosławem Suchoniem Obecni byli ponadto samorządowcy: członek Zarządu Powiatu Bielskiego Barbara Adamska, przewodniczący Rady Gminy Bestwina Jerzy Stanclik oraz radni gminni i powiatowi.

Orkiestra Dęta Gminy Bestwina z siedzibą w Kaniowie dotarła na swój koncert opromieniona sławą zwycięzcy VII Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych w Tworzkowie i Bohuminie. Kierowana przez prezesa Stanisława Hamerlaka i dyrygent Urszulę Szkucik – Jagielkę grupa muzyków czuje się pewnie w muzyce klasycznej, rozrywkowej i filmowej, nieobce jej są standardy jazzowe i rockandrollowe. Czy można zatem bawić się przy instrumentach dętych? Można, a nawet trzeba!

W niedzielę dominowały na scenie zespoły regionalne – rozpoczął się bowiem „Laski uOzgraj”, czyli innymi słowy Bestwińskie Spotkania Folklorystyczne. Dobrym wstępem okazał się program dziecięcego zespołu „Mała Bestwina”, bezpośrednio po naszym „narybku” wkrócili na estradę członkowie Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Bestwina”. Prowadzący całość Sławomir Ślósarczyk poinformował, że reprezentująca folklor Lachów Zachodnich grupa ma w zanadru tańce takie jak „chodzony” lub „krakowiak”. Z Bestwiny niedaleko do Milówki: tamtejszy zespół „Wierchy” ma z nami wiele wspólnego, na przykład elementy stroju, choć to już nie Lachy, ale reprezentanci górali żywieckich.



Zabawa na koncercie Mariusza Kalagi



Najdłuższą drogę do pokonania miały „Gorce” z Kamienicy – podhalańskie tańce w rodzaju „zbójnickiego” są dowodem kunsztu tanecznego i sprawności fizycznej naszych gości. Występująca na końcu „Vladislavia” z Wodzisławia Śląskiego dała publiczności istne korepetycje z kultury Górnego Śląska – kierownik artystyczny Dominika Brzoza – Piprek wyjaśniła znaczenie poszczególnych elementów stroju, innych dla panien, innych dla mężatek.

Przeгляд folklorystyczny odbywał się już po raz szesnasty. Wszystkim występującym wójt Artur Beniowski wręczył dyplomy, nagrody i pamiątkowe statuetki – bestwińskie kłobuki. Po części zasadniczej zagrała jeszcze kapela RZPiT „Bestwina”, natomiast do godz. 22.00 bawił mieszkańców i gości zespół „Zbyrcoki” umiejętnie łączący folk i rock. Dni Bestwiny zakończył oficjalnie wójt wspólnie z prezesem

zespołu „Bestwina” i radnym naszej gminy Ireneuszem Stanclikiem i wkrótce na niebie rozbłysły sztuczne ognie.

Na przyległym placu, przez całe dwa dni rezydowali strażacy z Bestwiny, Bestwinki, Janowic i Kaniowa prezentujące swoje nowe wozy bojowe, umiejętności i sprzęt ratowniczy. Każdy mógł te samochody obejrzeć, przywitać się z maskotką i zapytać druhów o tajniki ich służby.

**Gminny Ośrodek Kultury w Bestwinie pragnie serdecznie podziękować tym, którzy przyczynili się do organizacji imprezy. Szczególne podziękowania należą się druhom OSP Bestwina, Bestwinka, Janowice i Kaniów oraz członkom RZPiT „Bestwina”.**

**Partnerzy projektu: Urząd Gminy Bestwina, Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.**

### 6 lipca - II Janowickie Sianokosy



Jedna z przygotowanych konkurencji

*Janowiczanie jedzie wóz,  
Sianokosy mamy już,  
Są gotowi baby, chłopcy  
Do dzisiejszej tu roboty*

Chłodne kwaśne mleko, przepyszny żurek, chleb ze swojskim smalcem... proste a zarazem smakowite potrawy, o których marzy każdy kosiarz utrudzony pracą. Takich specjałów próżno szukać w marketach, przyrządzały je nasze mamy i babcie, a teraz nostalgię za dawnymi smakami przywołały Koła Gospodyń Wiejskich podczas II Janowickich Sianokosów w dniu 6 lipca.

Formuła nowej imprezy sprawdziła się rok temu bardzo dobrze, postanowiono więc o jej kontynuowaniu. *Rozwijamy*



W przyjaznej rywalizacji zwyciężyło sołectwo Bestwina

się – stwierdziła prezes KGW Janowice Krystyna Norymbarczyk – *doszły nowe konkurencje, układamy wiersze, przyśpiewki, dbamy o piękno strojów.* Sołtys Stanisław Nycz zapowiada, że w głowach mieszkańców pomysłów jest mnóstwo, niektóre czekają jeszcze na realizację.

„Sianokosy” są interaktywne, ich uczestnicy nie patrzą biernie na to, co się dzieje, ale rywalizują w oryginalnych konkurencjach, często niezwykle zabawnych. Pozwalają dzieciom i młodzieży na poznanie narzędzi rolniczych i prac polowych, dziś już zanikających. Gospodarstw jest mało, a takich, w których jest koń czy krowa można szukać ze świecą (choć akurat Janowice są wyjątkiem, z hodowli koni słyną). Już prezentacja sołectw to wyzwanie. Transparenty, hasła, przebrania i „okrzyki bojowe” mogły na starcie zwrócić uwagę Jury: Leszka Ochmana z Kaniowa, Jana Oziminy z Bestwiny, Stanisława Wojtczaka z Bestwinki oraz Krystyny i Eugeniusza Handzlików z Janowic

*Najpierw kosy pójdą w ruch,  
Potem grabie w siano buch,  
I stawianie pięknej kopy,  
Siano potem zwieźć do szopy*

Zasadnicza rywalizacja składała się z dyscyplin znanych z zeszłego roku oraz debiutujących. Obejmowała koszenie polećki trawy, stawianie kopy siana, szukanie jajek w wozie drabiniastym, wyścig na wieloosobowych nartach, rzut jajkiem i konkurencje dziecięce: wyścig w workach, bieg z jajkiem na „kopystce”, rzut kółkiem na widły. Na zakończenie odbył się pokaz kulinarny pod nazwą „Swaczyna do pola” - każde Koło Gospodyń przyrządziło swoje popisowe przysmaki i częstowało nimi najpierw jurorów, a później każdego chętnego. Podliczono punkty i zwycięzcami ogłoszono reprezentację Bestwiny! Sołtys Maria Maroszek mogła podnieść w górę trofeum: ceramiczny dzbanek. Jednakże nagrody nie ominęły Janowic, Bestwinki i Kaniowa zajmujących kolejne miejsca. Puchar Sołtysa Stanisława Nycza otrzymała drużyna z Janowic, odebrała go prezes KGW



Krystyna Norymberczyk. Funkcję konferansjera znakomicie pełnił Sławomir Ślósarczyk z Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Bestwina”.

Tutaj kopa i tam kopa,  
Baba szuka swego chłopa,  
A chłop w sianie jaja chowa  
I zabawa już gotowa!

Swój najnowszy nabytek – samochód Scania pokazała Janowicka Straż Pożarna. Druhowie zaprezentowali poziom swojego wykształcenia w pokazowej akcji gaszenia palącej się słomy. W ruch poszło nawet działko zainstalowane na wozie bojowym. Wszystkie dzieci mogły natomiast pobawić się na eurobungee albo na popularnych „dmuchańcach”, furorę robiła zwłaszcza zjeżdżalnia w kształcie dinozaura.

Do wspólnego biesiadowania zaprosiło „Śląskie Trio Piotra Szefera”, goszczące w gminie Bestwina po raz kolejny. Szlagiery „zza Wisły” zachęciły niejedną parę do pojawienia się przed sceną i ruszenia w tany. W dalszej kolejności zagrał zespół muzyczny „Verset” prowadzący imprezę już do rana. Na głodnych czekało bogato zaopatrzone zaplecze gastronomiczne, gdzie gospodynie oferowały ciasta, duszonki, kawę i inne smakołyki.

**Gminny Ośrodek Kultury w Bestwinie pragnie serdecznie podziękować tym, którzy przyczynili się do organizacji imprezy. Szczególne podziękowania należą się Sołtysowi Janowic Sranisławowi Nyczowi, Kołu Gospodyń Wiejskich oraz druhom OSP Janowice. Wdzięczność wyrażamy Sławomirowi Ślósarczykowi za prowadzenie „Sianokosów” i wszystkim drużynom za udział i mobilizację.**

## 17 sierpnia - XIX Święto Karpia Polskiego w Kaniowie

### „Fajerwerki dla karpia i wędkarzy”

Najbardziej długowieczne karpie dożywają tylko dwudziestu lat, zatem zorganizowane wędkarstwo w Kaniowie istnieje o wiele dłużej, niż mogłaby pamiętać jakakolwiek sędziwa ryba. W 1979 przy LKS „Przełom” pierwsze kroki stawiała sekcja wędkarska, znana od kilku lat pod szyldem samodzielnego stowarzyszenia „Kaniowski Karp Królewski”. Setki oddanych swojemu hobby osób przez dekady pracowało przy porządkowaniu łowisk, zarybianiu, upiększaniu terenu, by móc w wolnej chwili usiąść z wędką wśród zapierającej dech przyrody. Dziedzictwo Adolfa Gascha nie poszło w zapomnienie: wybudowana została „Rybacówka”, realizowane są wciąż nowe projekty... 366 członków Stowarzyszenia aż kipi energią, czemu prezes Roman Sas może tylko przyklasnąć. Święto Karpia Polskiego jest coroczną nagrodą za niełatwą pracę społeczną i zarazem prezentem dla gości ceniących sobie smak króla polskich stawów.

XIX Święto Karpia miało więc 17 sierpnia wymiar jubileuszowy (40 lat Stowarzyszenia Wędkarskiego), ale poza nim także sportowy i rozrywkowy. Poranne zawody na akwenu „Miasteczko” zgromadziły 80 uczestników, spośród których najlepsze „branie” miał pan Ryszard Kwak (6,35 kg), kolejne miejsca zajęli natomiast Marcin Stempel i Aleksander Golik. Nagrody wręczono o godzinie 11.00 na terenach rekreacyjnych, dokonała tego poseł na Sejm RP Małgorzata Pępek, wspólnie z wójtem Arturem Beniowskim i prezesem SW Romanem Sasem. Ta mała uroczystość stała się preludem do zasadniczej, popołudniowej części imprezy.

Zadanie rozgrzania widowni przypadło kapeli biesiadnej „**Talizman**” wykonującej muzykę znaną z sal weselnych i parkietów potańcówek w klasycznym stylu. Panowie z Kazimierzem Rezikim w składzie „przygotowali grunt” pod występ **Mirka Szoltyśka**, gwiazdy TV Silesia, autora śląskich szlagierów. Szoltysek występował w gminie Bestwina nie po



Występ Mirka Szoltyśka - gwiazdy śląskiej muzyki



Nagrody wręcza wójt Artur Beniowski

raz pierwszy, ale zachęcony pozytywnym odbiorem zawsze tutaj wraca. W Kaniowie wykonał wiązankę swoich największych hitów, a że słuchaczom wciąż było mało, wyszedł również z bisem. Jeszcze większego aplauzu doczekali się **Halina Benedyk i Marco Antonelli**, polsko – włoski duet przenoszący publiczność w czasy takich wykonawców jak Al Bano i Romina Power lub Drupi. „Felicità”, „Ci Sara”, „Frontiera” (autorski przebój duetu), „Sempre, Sempre”... to wszystko popłynęło z kaniowskiej sceny a mrowie tańczących par stało się najlepszym dowodem na ponadczasowość muzyki z Półwyspu Apenińskiego. Halina i Marco okazali się być sympatycznymi artystami, chętnie pozowali do zdjęć i podpisali swoje płyty.



Stoisko z pieczonym i wędzonym karpem praktycznie ciągle pozostawało „w obłęzieniu”. Równie smaczną rybkę oferowała Lokalna Grupa Rybacka „Bielska Kraina”. Inne potrawy na stoiskach gastronomicznych także cieszyły się sporym wzięciem. Dzieciaki korzystały z „eurobungee” i dmuchanych atrakcji.

Komu Stowarzyszenie Wędkarskie dziękowało? Ze sceny padły wyrazy wdzięczności dla niezliczonych, żyjących i zmarłych przyjaciół wędkarstwa. Niektórzy zostali wycytani imiennie i odbierali statuetki bądź patery z podziękowaniami. Nagrody, również te przeznaczone dla zwycięzców porannych zawodów, wręczali: poseł na Sejm RP Mirosław Suchoń, wicewojewoda śląski Jan Chrzęszcz, członkinie Zarządu Powiatu Bielskiego Dorota Nikiel i Barbara Adamska, wójt Artur Beniowski, sołtys Kaniowa Marek Pękala. Historię Sekcji i Stowarzyszenia Wędkarskiego przedstawił jego sekretarz Jerzy Zużalek a specjalne podziękowanie od Zarządu, z rąk pana Jana Adamca odebrał niekryjący wzruszenia Roman Sas. Uroczystego otwarcia Święta Karpia Polskiego dokonał wójt gminy Bestwina Artur Beniowski.

Oto lista nagród i wyróżnień. Listy gratulacyjne dla osób

zasłużonych dla Stowarzyszenia, prezesów i działaczy: **Alojzy Gandor** (pośmiertnie, w jego imieniu prawnuczka **Aneta Kóska**, **Roman Sas**, **Mariusz Wojtuszek**, **Józef Gęszka**, **Stanisław Stwora**, **Jerzy Zużalek**, **Edward Góra**. Podziękowania za wkład w rozwój „Kaniowskiego Karpia Królewskiego”: **Stanisław Stwora**, **Mieczysław Stwora**, **Andrzej Kosmaty**, **Leszek Kosmaty**, **Franciszek Hamerlak**, **Erwin Iwanicki**, **Józef Kóska**, **Bogusław Górka**, **Edward Góra**, **Tadeusz Maroszek**, **Franciszek Kędzior**, **Józef Jałowiec**, **Mariusz Wojtuszek**, **Jan Adamiec**, **Ryszard Stolarski**, **Józef Jakubiec**, **Tadeusz Bodzek**, **Barbara Stepek**.

Jak co roku, konkurs z nagrodami przeprowadziła Stacja Kontroli Pojazdów Auto – Test z Czechowic – Dziedzic. Zabawa taneczna przebiegała przy muzyce zespołu „Puls Music”, całość zwieńczył efektowny, jubileuszowy pokaz sztucznych ogni.

**Gminny Ośrodek Kultury w Bestwinie serdecznie dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji XIX Święta Karpia Polskiego w Kaniowie, a zwłaszcza Stowarzyszeniu Wędkarskiemu „Kaniowski Karp Królewski” i sponsorom imprezy.**

## 8 września - VII Dożynki Gminne w Kaniowie

### I – W tej kaniowskiej dziedzinie

W widłach Wisły i Białej dożynki organizowano od dawna, na pewno już w czasach dzierżawców kaniowskiego dworu. Jedne z nich odbywały się w roku 1928, kiedy to zarządcą był Józef Nieniewski. Świadczy o tym pamiątkowa fotografia. Kolejne ciekawe zdjęcia wykonywał w latach 60 Jan Janota, uwiecznił na nich korowody mijające nieistniejący już Dom Ludowy i jeszcze parterową strażnicę OSP. Koło Gospodyń Wiejskich układało wesołe przyśpiewki, sporo utworów o tematyce żniwnej układał również kaniowski poeta Jan Fajfer. To historia, która żyje we wspomnieniach starszych mieszkańców, a młodszym skutecznie przypomina ją Michał Kobiela, autor wystawy towarzyszącej Dożytkom Gminnym 2019. Charakterystyczne „klepanie kos” było w Kaniowie dźwiękiem powszechnym: ręcznie koszono, grabiono, młócono; wozy konne zawoziły ziarno do młyna Franciszka Łukowicza i Jana Pilszczka. Czy ten świat zginął na dobre? Nie do końca. Bardzo dobrze ma się hodowla karpia, ogrodnictwo i pszczelarstwo, zajęcia nieobce naszym dziadkom i pradiadkom. Dożynki są świętem ludzi w różny sposób związanych z naturą, są nagrodą za całoroczne poświęcenie, za pracę w trudnych nieraz warunkach atmosferycznych.

### II – Nie tylko ciągniki

Przygotowania do dożynek rozpoczynają się... niedługo po dożytkach. Sołectwo „przejmujące pałeczkę” od poprzedników musi zmobilizować do współpracy swoich mieszkańców i różne instytucje, skoordynować sprawy tak różne jak komunikacja, dekoracje, liturgia Mszy św., oprawa



Część oficjalna imprezy

muzyczna, obecność maszyn rolniczych. Elementy te w Kaniowie dograły się bez zarzutu. Korowód wypucowanych „na błysk” i przystrojonych pojazdów wyruszył 8 września spod kościoła Niepokalanego Serca NMP ulicą Grobel Borowa



Inwencja uczestników korowodu nie znała granic



i jechał dalej ul. Dankowicką, Krzywolaków, Czechowicką i Kóski. W radosnej, rozśpiewanej kawalkadzie pojechały nie tylko ciągniki i kombajny. Godne miejsce dla siebie znalazła syrena i trabant; stowarzyszenie „Kaniowski Karp Królewski” na przyczepie ciągnęło podobiznę ryby, z kolei powozy konne zabrały wójta Artura Beniowskiego, starostów dożynkowych Marię i Jerzego Tomaszczyków, jak również sołtysa Janowic Stanisława Nycza z prezes KGW Krystyną Norymberczyk. Po drodze korowód mijął specjalnie przygotowane dekoracje o tematyce dożynkowej.

### III – Karmisz do syta wszystko, co żyje

Wygłaszający homilię mszalną ks. Jacek M. Pędziwiatr (do niedawna dyrektor radia „Anioł Beskidów”) zauważył, że chleb, najbardziej wymowny dar dożynkowy, jest niejako męczennikiem, poczynając od etapu ziarna musi poddać się wielu zabiegom rolników, młynarzy i piekarzy aby w końcu trafić na stoły. Tenże dar bywa lekceważony, marnowany, wyrzuca-ny...a dzieje się to w tym samym czasie, gdy około miliarda ludzi cierpi głód. Nie można zatem rolniczego trudu lekceważyć i mieć go za nic. Oby słowa ks. Jacka trafiły na podatny grunt. Wraz z gościem liturgię na terenach rekreacyjnych w Kaniowie koncelebrowali proboszczowie – z Bestwiny ks. Cezary Dulka i z Kaniowa ks. Janusz Tomaszek. Pieśni wykonywał chór parafialny „Antonius” oraz kapela Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Bestwina”. Czytania i modlitwę wiernych: Panowie Marek Pękala (sołtys Kaniowa) i Mirosław Kołodziejczyk, a także prezes KGW Kaniów Mieczysława Głombek. Chleb ofiarował wójt i starostowie, pozostałe dary ziemi przekazały reprezentacje sołectw. Udział wzięły poczty sztandarowe strażaków, myśliwych, pszczelarzy i Gminnego Koła PSL.

### IV – Kronika wędruje do Janowic

Orkiestra Dęta Gminy Bestwina z siedzibą w Kaniowie i kapela zespołu „Bestwina” umilały gościom czekanie na część oficjalną imprezy. W jej trakcie – stałe elementy. Ofiarowanie przez starostów chleba wójtowi i przekazanie symbolu i kroniki dożynek kolejnemu sołectwu. W roku 2020 będą to Janowice, sołtys Stanisław Nycz żartował, że z racji położenia bliżej słońca, piękna pogoda zostanie zapewniona. W Kaniowie panowały zmienne warunki, deszcz nie zakłócił wszakże wesołej zabawy. Prowadzący Sławomir Ślósarczyk witał zaproszonych gości, niektórzy wygłosili okolicznościowe przemówienia. Po wójcie Arturze Beniowskim głos zabrali sołtys Marek Pękala, prezes KGW Kaniów Mieczysława Głombek, członek Zarządu Województwa Śląskiego Beata Białowas, przedstawiciel Śląskiej Izby Rolniczej Stefan Haczek, reprezentanci posłów Mirosława Suchonia, Stanisława Szweda i Mirosławy Nykiel, senatora Andrzeja Kamińskiego, wicewojewody śląskiego Jana Chrzęszcza. Wśród gości znalazła się członek Zarządu Powiatu Bielskiego Dorota

Nykiel, była poseł Danuta Kubik, nie zabrakło radnych gminy Bestwina z przewodniczącym Jerzym Stanclikiem, radnych Rady Powiatu Bielskiego, sołtysów, radnych Rad Sołeckich. Później dotarła także poseł Małgorzata Pępek.

### V – Czas artystów



Michał Kobiela - autor wystawy o dawnych dożynkach

Na początku artykułu wspomniana została historyczna wystawa Michała Kobieli, warta uwagi choćby ze względu na ciekawą postać Jana Fajfra, działacza społecznego, redaktora i poety. Nie mniejsze wrażenie zrobiła wystawa autorstwa artysty rzeźbiarza Karola Kóski. W kunsztownie wykonanych ramach umieścił on portrety niezapomnianych mieszkańców Kaniowa: Jana Janeczko, Adolfa Gascha, Jana Hańderka, Stefana Staszka, Mieczysława Brożka, Eugeniusza Chrapka, Jana Jaszka, Józefa Pudełko. Przygotował też ramy dla podobizn wybitnych bielszczan. Oprócz rzeźby swoje miejsce na dożynkach miała muzyka, nie tylko ta ludowa. Paweł Gołdecki i zespół „Puls Music” poderwali biesiadników do tańca. Deszczowy początek września wcale nie zniechęcił pojawiających się pod sceną par. Na wysokim poziomie stało zaplecze gastronomiczne, zaś Koło Gospodyń Wiejskich upiekło znakomity dożynkowy kołacz.

*Dziś dożynki – wielkie święto  
Wszystko zboże już sprzątnięto  
Teraz zboże zmielić trzeba,  
Żeby upiec wszystkim chleba*

*Oto fragment wiersza odczytanego przez panią prezes KGW. Utwór w pewien sposób nawiązuje do przyśpiewek dawniejszych, a wyraża prostą prawdę: chleb powstaje dzięki pracy. Owocna praca jest powodem do świętowania, mieszkańcy Kaniowa umiemy świętować wyśmienicie.*

**Gminny Ośrodek Kultury w Bestwinie pragnie w tym miejscu podziękować współorganizatorom: Urzędowi Gminy Bestwina, Sołtysowi i Radzie Sołeckiej z Kaniowa, Ochotniczej Straży Pożarnej i Kołu Gospodyń Wiejskich w Kaniowie, Starostom i wszystkim przygotowującym VII Dożynki Gminne.**

**Kalendarium opracował  
Sławomir Lewczak**





# *Złote i Diamentowe Gody 2019*

